

# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, środa 1 kwietnia 1953 r.

77 (906) B

Cena 20 gr

Referat Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta wygłoszony na VIII plenarnym posiedzeniu KC PZPR w dniu 28 marca br. — podajemy na str. 2, 3 i 4.

## VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Dnia 28 marca br. odbyło się w Warszawie VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plenum KC PZPR uczciło chwilą milczenia pamięć genialnego wodza i nauczyciela klasy robotniczej i całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina oraz pamięć wielkiego przywódcy narodów Czechosłowacji — Klementa Gottwalda.

Plenum KC PZPR wysłuchało referatu towarzysza Bolesława Bieruta pt. „Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina — orężem walki o dalsze wzmocnienie Partii i Frontu Narodowego”.

Po przeprowadzonej dyskusji VIII Plenum KC PZPR przyjęło jednomyślnie następującą uchwałę:

„VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postanawia uznać referat wygłoszony na Plenum przez Przewodniczącego KC towarzysza Bolesława Bieruta pt. „Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina — orężem walki o dalsze wzmocnienie Partii i Frontu Narodowego” za wytyczną pracy całej Partii, wszystkich instancji i organizacji partyjnych”.

Plenum Komitetu Centralnego postanowiło wprowadzić zastępcę członka KC PZPR

Edmunda Pszczółkowskiego do składu członków Komitetu Centralnego, a zarazem do Sekretariatu Biura Organizacyjnego KC.

Plenum Komitetu Centralnego postanowiło również wprowadzić w skład członków Komitetu Centralnego wiceprezesa Rady Ministrów towarzysza Tadeusza Gede oraz w skład zastępców członków KC PZPR: I-go Sekretarza KW PZPR w Bydgoszczy towarzysza Władysława Kruczka, I-go Sekretarza KW PZPR w Krakowie towarzysza Walentego Titkova i I-go Sekretarza KW PZPR w Szczecinie towarzysza Franciszka Wachowicza.



### Naprzód do walki o realizację stalinowskich idei pokoju i socjalizmu

## Dzięki rytmicznej produkcji przemysł hutniczy wykonał plan produkcji stali za marzec

### Coraz więcej załóg przystępuje do długookresowego współzawodnictwa pracy

Dnia 29 bm. w godzinach rannych wykonany został przedterminowo marcowy plan produkcji wyrobów walcowanych. W przedterminowym wykonaniu miesięcznych planów produkcyjnych asortymentów jest dużym osiągnięciem przemysłu hutniczego.

Do przedterminowego wykonania planu produkcji stali i wyrobów walcowanych przyczyniło się przekroczenie planów produkcyjnych w szeregu hut. Np. w hucie im. Nowotki — 106 proc., a w hucie „Sosnowiec” — 112 proc. Najwyższe przekroczenia planu miesięcznego w produkcji wyrobów walcowanych uzyskały załogi hut „Bobrek” i „Sosnowiec”.

Marzec był dla załóg zwiększonym okresem przelomu w pracy. Kierując się wskazaniem ze styczniowego przemówienia Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta do górników, załogi hut usunęły szereg trudności, na jakie napotykały w ubiegłych miesiącach i weszły na drogę rytmicznej realizowania dziennych i dekadowych planów.

Stalownicy i walcownicy rozwijają obecnie szerokie współzawodnictwo zobowiązaniowe dla zagwarantowania rytmicznego, pełnego wykonania planów w przyszłych miesiącach.

W dniu 28 bm. wykonany został kwartalny plan produkcji kopalnictwa rud żelaznych według wartości oraz plan produkcji w asortymencie rud prażonych, a w dniu 30 bm. — kwartalny plan produkcji w asortymencie rud surowych.

Załoga budująca kombinat Nowa Huta wykonała w dniu 25 bm. plan i kwartał i w dalszym ciągu utrzymuje wysoką wydajność, która wzrosła się szczególnie od dni załogi po stracie Wodza i Nauczyciela postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

Coraz lepsza organizacja pracy, znajdująca wyraz m. in. w stosowaniu metody kolejno-równoległej (prace montażowe prowadzi się równocześnie z pracami budowlanymi), troska o rytmiczność produkcji, zwycięska walka o zlikwidowanie przestoju, a także znaczne podniesienie dyscypliny pracy — zdecydowały o nowym sukcesie produkcyjnym budowniczych Nowej Huty.

Załoga huty „Balldon”, która pierwsza w przemyśle hutniczym wykonała zadania produkcyjne i kwartał bież. roku, podjęła zobowiązanie długookresowe, którego celem jest utrwalenie dotychczasowych osiągnięć w następnych kwartałach bież. roku i wykonanie przedterminowo planu rocznego.

Realizacja ogólnozakładowego zobowiązania gazowników — załogi stalowni — wykonana przed terminem i wyprodukowała dodatkowo 1.750 ton stali. Załoga jednej z walcowni dała do końca roku 1.500 ton wyrobów ponad plan. Robotnicy młotowni operujący się o zobowiązania brygad postanowili plan roczny wykonać do 15 grudnia br. i osiągnąć tym samym znaczną produkcję ponadplanową. Biorąc pod uwagę te zobowiązania oraz postanowienia personelu inżynieryjno-technicznego, dotyczące wydatków skrócenia czasu remontów podstawowych agregatów produkcyjnych, załoga postanowiła ogólny plan produkcyjny huty „Balldon” na rok bież. wykonać najpóźniej do dnia 22 grudnia 1953 r.

Podjęła zobowiązanie długookresowe załoga huty „Balldon” przygotowała jednocześnie plan kontroli ich wykonywania, aby systematycznie organizować skuteczną pomoc w usuwaniu wylaniających się trudności i móc popularyzować doświadczenia najlepszych robotników brygad i zespołów poprzez narady produkcyjne.

Do 29 czerwca, tj. do „Dnia Stocznia” załoga postanowiła przedterminowo i zekscytowanie wykonać plan roczny. W celu zapewnienia całkowitej realizacji tych zobowiązań postanowiono m. in. wprowadzić nowe metody technologiczne, doprowadzić plany produkcyjne do wydziałów i stanowisk, uporządkować i usprawnić wykonanie dokumentacji technicznej itp.

W ZPB im. I Maja do długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniowego stanęło 2.455 robotników, mistrzów, techników i inżynierów. W wyniku realizacji podjętych zobowiązań wyprodukują oni w II kwartale br. 23.695 kg przędzy ponad plan, wówczas gdy jeszcze do niedawna załoga walczyła z poważnymi trudnościami.

Inż. Zbigniew Tokarski, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Hutnictwa. Prezes Rady Ministrów mianował ob. inż. Zbigniewa Tokarskiego podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Hutnictwa.

Wielki wiec protestacyjny. CRZZ i Polski Komitet Obrótców Pokoju zwołują na dzień 1-go kwietnia br. o godz. 16.30 w sali przy Al. Wyzwolenia 35 Wielki Wiecej Protestacyjny przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i prześladowaniu Obrońców Pokoju we Francji.

Traktorzyści Państwowego Ośrodka Maszynowego Żukowo w pow. Kartuszy wyjeżdżając do spółdzielni produkcyjnych podjęli teletele zobowiązanie długookresowe. Traktorzyści A. Mienik postanowili zabrać ponad plan 192 ha oraz przedłużyć okres wykorzystania ciągnika o 200 godzin.

Na zdjęciu: powitanie brygady traktorowej w spółdzielni produkcyjnej „Kaszub” w pow. Kartuszy. Na pierwszym ciągniku produkcyjnym traktorzysty A. Mienik. Foto CAF

Depesza protestacyjna CRZZ do prezydenta Francji — Auriola. Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce przesłała do Prezydenta Republiki Francuskiej Auriola depeszę, w której składa stanowczy protest przeciwko brutalnym zamachom na swobodę związkową i demokratyczne francuskiej klasy robotniczej.

W zakończeniu depeszy czytamy: „Polska klasa robotnicza w imię wspólnych, żywotnych interesów narodu polskiego i francuskiego zagrożonych odbudową hitlerowskiego Wchramachu domaga się zaprzestania wszelkich represji przeciwko organizacjom związkowym i narodziłemu się w Niemczech i resztach robotniczych i przywódców związkowych”.

Związek Literatów Polskich wystosował depeszę do Prezydium Rady Ministrów Republiki Francuskiej oraz do redakcji „L'Humanite” w Paryżu wyrażając głębokie oburzenie z powodu aresztowania Andre Stila.

Depesze podpisał Prezes Leon Kruczkowski i Wiceprezes Jerzy Andrzejewski. Dalszego ciągu powieści pt. „Herkulesy” w dzisiejszym numerze nie drukujemy ze względów technicznych.

### Siewy wiosenne w całej pełni

Siewy wiosenne są już w całej pełni. Sprzyjająca od początku tegorocznej kampanii siewnej pogoda stwarza bardzo dogodne warunki do starannego i wczesnego dokonania siewów zbóż jarych. Toteż coraz częściej napływają od licznych spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów, a nawet i gromad, meldunki o zakończeniu siewów zbóż jarych.

Realizując sumiennie swoje zobowiązania, podjęte dla uczczenia pamięci Józefa Stalina, rolnicy starają się wykonać do prac siewnych każdy dzień rozumiejąc, że starannie i wczesnie przeprowadzenie siew — to gwarancja zwiększonych plonów.

W związku z rozwijającą się w całej pełni kampanią siewną, zwiększają się poważnie obowiązki przywódców rad narodowych, które mają za zadanie czuwać nad całokształtem prac siewnych. Szczególnie wielkie zadania w zakresie dopilnowania i usprawnienia dostaw nawozów sztucznych oraz leś sprządaży mają przywódcy rad narodowych w województwach: olsztyńskim, białostockim, lubelskim, koszalińskim i łódzkim. W województwach tych bowiem rozpraszanie i sprzedaż nawozów sztucznych przebiega znacznie wolniej niż w pozostałych województwach.

Ważnym zadaniem przywódców rad narodowych w województwach: bydgoskim, olsztyńskim i białostockim jest przyspieszenie dostaw i wymiany ziarna siewnego. W województwach tych służba rolna rad narodowych, a także personel GS-ów za mało jeszcze popularyzują wśród rolników korzyści jakie daje siew doborem ziarnem siewnym.



Traktorzyści Państwowego Ośrodka Maszynowego Żukowo w pow. Kartuszy wyjeżdżając do spółdzielni produkcyjnych podjęli teletele zobowiązanie długookresowe. Traktorzyści A. Mienik postanowili zabrać ponad plan 192 ha oraz przedłużyć okres wykorzystania ciągnika o 200 godzin.

Na zdjęciu: powitanie brygady traktorowej w spółdzielni produkcyjnej „Kaszub” w pow. Kartuszy. Na pierwszym ciągniku produkcyjnym traktorzysty A. Mienik. Foto CAF

Depesza protestacyjna CRZZ do prezydenta Francji — Auriola. Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce przesłała do Prezydenta Republiki Francuskiej Auriola depeszę, w której składa stanowczy protest przeciwko brutalnym zamachom na swobodę związkową i demokratyczne francuskiej klasy robotniczej.

W zakończeniu depeszy czytamy: „Polska klasa robotnicza w imię wspólnych, żywotnych interesów narodu polskiego i francuskiego zagrożonych odbudową hitlerowskiego Wchramachu domaga się zaprzestania wszelkich represji przeciwko organizacjom związkowym i narodziłemu się w Niemczech i resztach robotniczych i przywódców związkowych”.

## Porozumienie w sprawie wymiany jeńców wojennych jest podstawą do zawarcia rozejmu w Korei

### Oświadczenie premiera Czou-En-laia

Agencja Nowych Chin ogłosiła oświadczenie złożone przez premiera Rządowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowej Chińskiej Republiki Ludowej Czou-En-laia na temat rokowań w sprawie rozejmu w Korei.

Centralny Rząd Ludowej Chińskiej Republiki Ludowej i Rząd Koreańskiej Republiki Ludowej — stwierdza m.in. premier Czou-En-lai — rozprawy wspólnie dowodzą 22 lutego br. przez dowódcę naczelnego wojsk ONZ generała Marka Clarka propozycje w sprawie wymiany w toku trwania działań wojennych — chorych i rannych jeńców wojennych.

Jak już wyżej podano, jedno z tych zagadnień, a mianowicie sprawa jeńców wojennych uniemożliwia zawarcie rozejmu w Korei. Ale nawet w tej sprawie obie strony osiągnęły porozumienie dotyczące wszystkich punktów z wyjątkiem problemu repatriacji jeńców wojennych. Gdyby rokowania w sprawie rozejmu w Korei nie zostały przerwane przeszło 5 miesięcy temu — również

byłaby wojennych, jak to przewiduje Konwencja Geneńska, a zwłaszcza artykuł 118 tej Konwencji. Jednakowoż z uwagi na to, że różnica zdań w tej kwestii stanowi obecnie jedyną przeszkodę do zawarcia rozejmu w Korei, Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i Rząd Koreańskiej Republiki Ludowej-Demokratycznej, zgodnie z wolą narodów świata pragnących pokoju, kontynuując swą konsekwentną politykę umiarkowania pokoju, stała politykę zmierzającą do szybkiego zawarcia rozejmu w Korei i do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej, a tym samym do zachowania i utrwalenia pokoju na świecie — gotowe są podjąć kroki mające na celu usunięcie różniczek w tej sprawie, by doprowadzić do rozejmu w Korei.

Jeśli chodzi o kwestię jeńców wojennych, Rząd Chińskiej Republiki Ludowej oraz Rząd Koreańskiej Republiki Ludowej-Demokratycznej zawsze zajmowały i nadal zajmują stanowisko zgodne z zasadami sprawiedliwości i rozsądku. Uważają one, że należy zwołać i repatriować jeńców wojennych bezpośrednio po przerwaniu działań wojennych tych wszystkich

jeńców, którzy domagają się powrotu do ojczyzny, oraz przekazać pozostałym jeńcom państwu neutralnemu tak, by zapewnić sprawiedliwe rozwiązanie problemu ich powrotu do ojczyzny.

Należy zaznaczyć, że wysuwając powyższą propozycję, bynajmniej nie wykręcamy się zasygnalizowania i repatriowania wszystkich jeńców wojennych bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, jak to przewiduje Konwencja Geneńska. Należy również podkreślić, że absolutnie nie zgadzamy się z twierdzeniem dowódcy wojsk ONZ, jakoby wśród jeńców wojennych znajdowały się jednostki, które rzekomo nie zgadzają się na repatriację.

Jedynie i tylko dlatego, że pragniemy zakończenia krwawej wojny w Korei, dlatego, że dążymy do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej, która wiąże się z zagadnieniem pokoju i bezpieczeństwa narodów na Dalekim Wschodzie i na całym świecie — podejmujemy nowy

# Nieśmiertelne nauki towarzysza Stalina orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego

## Referat towarzysza Bolesława Bieruta na VIII plenarnym posiedzeniu KC PZPR

### TOWARZYSZE!

Kierownictwo naszej partii — Plenum Komitetu Centralnego — zbiera się w chwili, gdy świat cały odczuwa głęboko stratę spowodowaną zgonem Towarzysza Stalina, stratę szczególnie głęboką i bolesną dla nas — członków partii robotniczych i komunistycznych, bojowników o sprawę proletariatu. Przestalo być wielkie, płomienne serce Józefa Stalina, głęboko umiłowanego przez nas i przez wszystkich przodujących ludzi na świecie Wodza i Nauczyciela, Ojca i Przyjaciela. Zgasło potężne, twórcze i promienne życie Człowieka, który budził nadzieje i wiarę w sercach setek milionów ludzi, kierował nieomylnie naszą walką, uczył pokonywać najcięższe trudności, prowadził narody i lud pracujący po drodze wyzwolenia z ucisku, zabezpieczał zwycięstwo w walce o rewolucyjną przeobrażenie społeczne. Opuszczył nas na zawsze genialny kontynuator i twórca nauki i ideologii komunistycznej, myśliciel, który — podobnie jak Marks, Engels i Lenin — obejmował swym dalekością wzrokiem szeroki horyzont dziejów i sięgał swą myślą w daleką przyszłość. Odszedł od nas tytan myśli rewolucyjnej, nieugięty Bojownik i Budowniczy komunizmu, Wielki Przewodnik ludzkości w jej nieśmiertelnym dążeniu do poznania prawdy, do wywalczenia sprawiedliwości, do utworzenia pokoleniom ludzkim drogi niepowstrzymanego twórczego postępu.

Obrzynną, niepowetowaną stratę poniosła cała międzynarodowa klasa robotnicza, a wraz z nią cała ludzkość. Z największym smutkiem i bólem przeżywa wraz z narodami radzieckimi utratę swego Wielkiego Nauczyciela i Przyjaciela nasza partia, cały naród polski.

„Ale, odchodząc od nas, Towarzysz Stalin pozostawił po sobie potężną i nieśmiertelną spuściznę. Geniusz Jego myśli podniósł współczesną naukę społeczną na wyżyny, odpowiadał nowej epoce dziejowej — epoce zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, której wraz z Leninem dał właściwy, rewolucyjny kierunek i rozmach.

Nazywano Stalina — Leninem dźwieszego okresu. Jak Lenin — był ofiarą, nieugiętym, obdarzonym niezwykłym talentem i stalową wolą Wodzem rewolucji proletariackiej, genialnym jej strate-

giem i organizatorem, twórcą i wychowawcą partii, która dziś prowadzi dalej Jego dzieło. Wielki! On w życie ustrój socjalistyczny w pierwszym państwie robotników i chłopów, w państwie wielonarodowym, obejmującym szóstą część świata. Dowiódł, że socjalizm — to droga rozwijania zarówno sprawy robotniczej, jak też sprawy chłopskiej i sprawy narodowej. Stworzył wzór państwa, w którym narody socjalistyczne stanowią jedną wielką rodzinę, a ich różnorodność językowa, obyczajowa, ich różnice tradycyjne i historyczne nie dzieli, lecz łączy, wzbogacają wspólną skarbnicę bogactw kulturalnego ludzkości. Twórczemu rozwojowi narodów sprzyja bowiem w ustroju socjalistycznym nieustanny wzrost gospodarki, techniki i ogólnego dobrobytu materialnego. Wielką ideą braterstwa ludów, opartą na równości ich praw i wzajemnym poszanowaniu Józef Stalin zamienił w rzeczywistość.

Genialny strateg w wielkich rewolucyjnych walkach klasowych, stał się Towarzysz Stalin pogromcą hitlerizmu — ponurego wroga ludzkości, najbardziej wówczas drażliwego odmiaru imperializmu, wyposażonego w największą maszynę militarną w okresie drugiej wojny światowej. Dowiódł, że decydującym o zwycięstwie w tej wojnie czynnikiem jest człowiek w służbie przodującej idei, — zorganizowane zbrojnie masy pracujące, nie tylko zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, ale kierowane ideą wyzwolenia, mestem i gorącym uczuciem patriotycznym. Zaś uczucia patriotyczne działają w człowieku z tym większą siłą im mocniej się wiąże ze świadomością międzynarodową — z wiarą w zwycięstwo międzynarodowej sprawy robotniczej, w zwycięstwo socjalizmu — najpiękniejszej idei ogólnoludzkiej.

Dowodzone przez Wielkiego Stalina armie wyzwolenie przyniosły wolność naszemu narodowi, wyzwoliły z niewoli faszystów wszystkie te narody Europy i Azji, na których ziemię wstąpił żołnierz radziecki, dopomógł innym narodom do uwolnienia się z hitlerowskiego jarzma. To światowo-historyczne zwycięstwo, największe zwycięstwo w historii ludzkości po Wielkiej Rewolucji Październikowej — otworzyło nowy okres dziejów i walk społecznych.

Winnymy przede wszystkim uświadomić sobie i wyłożyć przed narodem wyjątkowe znaczenie, wielki i nieporównywalny wpływ życia i dzieła Towarzysza Stalina na te obywateli, epokowe w dziejach naszego narodu, przemiany rewolucyjne i przeobrażenia społeczne, które warunkowały ukształtowanie — w obecnych najsprawiedliwszych granicach — rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szybko rosnące jej siły twórcze oraz nowe warunki gospodarcze i kulturalne, jakich nigdy przedtem Polska nie miała i mieć nie mogła.

Wiele narodów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu nazwano z całkowitą uzasadnieniem Józefem Stalinem swym Wielkim Przyjacielem. Ale przyjaźń i szczególne zainteresowanie Towarzysza Stalina dla Polski; posiada swoje głębokie historyczne motywy, z których zdajemy sobie sprawę zwłaszcza w chwili, gdy śmierć wyrwała z naszych szeregów ukochanego i szczególnie bliskiego nam Przyjaciela.

Towarzysz Stalin już od młodości lat swą zdumiewającą wszechstronną działalnością rewolucyjną, interesował się polską klasą robotniczą. Obserwował On z największym zainteresowaniem rozwój walki rewolucyjnej w Polsce przeciwko caratowi — wspólnemu wrogowi i tyranowi mas pracujących i wszystkich narodów ówczesnej Rosji. Już w roku 1901 pisał:

„Pod jarzmem reżimu carskiego żyć nie tylko klasa robotnicza“.

„Jęcza pod jarzmem uciskającym w Rosji narody... i między innymi Polacy, których wypędza się z własnej ojczyzny, których najświętsze uczucia się znieważa“...

Od najwcześniejszego okresu swej działalności rewolucyjnej Towarzysz Stalin wiązał jak najściślej praktykę walki z teoretycznymi zagadnieniami strategii i taktyki rewolucji proletariackiej. Oburzał Go te py dogmatyzm tych pseudo-marksistów, którzy nie chcieli zrozumieć, że proletariatu może osiągnąć swe cele polityczne tylko w ściśle powiązaniu ze wszystkimi siłami rewolucyjnymi, budzącymi się i występującymi przeciwko uciskowi i tyranii samowładztwa, że proletariatu, aby odnieść zwycięstwo, skupić te siły pod swym kierownictwem, że zagadnieniem sojuszników proletariatu w walce z uciskiem caratu posiada decydujące znaczenie dla rozwoju rewolucji ludowej. W cytowanym wyżej artykule z roku 1901 pisał:

„...nie sposób wyliczyć wszystkich, którzy gnębi, których przysiaduje samowładztwo rosyjskie. Jest ich tak wielu, że gdyby zrozumieli to sami i gdyby zrozumieli kto jest ich wspólnym wrogiem, to rosyjska władza despotyczna nie przetrwałaby ani jednego dnia“...

Wszystkie wysiłki Towarzysza Stalina w ciągu całej Jego bohaterskiej walki i pracy rewolucyjnej, obejmującej okres prawie sześciu dziesięcioleci, nieprzerwanie zmierzających do skupienia wszystkich aktywnych sił w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe, jak również o wyzwolenie człowieka z wszelkich form barbarzyństwa, przemocy, ucisku, zdziczenia, które imperializm narzuca ludzkości, tworząc tamy dla jej twórczego, pokojowego rozwoju. Wielki Bojownik i Przywódca międzynarodowego ruchu proletariackiego przyniósłby to do głębi z właściwą swą wyjątkową naturą siłą uczucia rewolucyjnym humanizmem, wielkim umiłowaniem ogólnoludzkiej idei wyzwolenia, którego najbardziej konsekwentnym wyrazem światopoglądowym jest rewolucyjny, proletariacki, międzynarodowy socjalizm. Nie była dlań obojętna nigdy walka wyzwolenca jakiegokolwiek kraju i zawsze, gdy walka taka wybuchła gdziekolwiek w świecie — gorące sympatie Towarzysza Stalina kierowały się niezwłocznie ku walczącym. Jeśli zaś wśród walczących wyróżniał się niejednokrotnie i to na zaszczytnym miejscu Polaków, to dlatego, że cenili wysoko zdolności, poświęcenie, zapal bojowy i ofiarną rewalucyjną polską klasę robotniczą, znał wielu jej przywódców, zaś niektórych z nich, jak Feliks Dzierżyński czy Julian Marchlewski — byli Jego bezpośrednimi pomocnikami i współbojownikami w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W pracy Towarzysza Stalina „Historia WKP(b)“ — tej wielkiej encyklopedii proletariackiej walki rewolucyjnej, kierowanej przez leninowsko-stalinowską awangardę bojową światowego proletariatu, podkreślone zostały zaszczytne rewolucyjne walki polskich robotników w 1905 roku w Warszawie i Łodzi. O zbrojnych walkach ulicznych robotników łódzkich mówi się w tej pracy: „Lenin uważał tę walkę za pierwsze zbrojne wystąpienie robotników w Rosji“.

Lenin i Stalin wysoko cenili polską rewolucyjną partię robotniczą SDKPiL, mimo że ostro krytykował jej błędy, znane błędy luksemburgizmu. Cenił ją za to, że stała na stanowisku jak najściślej zjednoczonej współdziałania i jak najbliższej więzi politycznej między walką rewolucyjną polskich i rosyjskich robotników, że bezlitośnie zwalczała nacjonalistyczną i oportunistyczną postawę PPS, że kierowała się zasadami międzynarodowemu, choć odbiegała od tych zasad w wielu podstawowych zagadnieniach leninowskiej strategii i taktyki rewolucyjnej.

Szczególnie bliski i troskliwy było zainteresowanie Towarzysza Stalina polskim ruchem robotniczym w okresie

międzywojennym, gdy na czele tego ruchu stała Komunistyczna Partia Polski. Towarzysz Stalin niejednokrotnie zajmował się sprawami polskimi z ramienia Międzynarodówki Komunistycznej. Okazał On obrzynną pomoc KPP w jej bohaterskiej walce zarówno przez krytykę jej błędów, jak przez właściwą Towarzyszwie Stalinowi głęboką analizę sytuacji i wynikających z niej zadań dla partii, dla ruchu robotniczego. Stare błędy luksemburgizmu, jak też i oportunistyczne tradycje, które wnosili do KPP niektórzy dawni przywódcy PPS, lewicowy, długo ciążący również na działalności kierowniczego trzonu KPP były główną przeszkodą do zajęcia przez kierownictwo partyjne właściwego stanowiska zwłaszcza w okresach przełomowych, jak np. w momencie tzw. „przewrotu majowego“, dokonanego przez pilsudczyznę w 1926 roku. Towarzysz Stalin niezwykłe ostro krytykował oportunistyczną chwiejność i sekularizm poszczególnych grup kierownictwa KPP, które często poddawały się wahaniom i wpływom wnoszonym przez tych czy innych pseudo-teoretyków, obciążonych balastem błędnych teorii, nawyków oportunistycznych, lewackich i drobniemiśczańskich.

Jedną z głównych przyczyn, które spowodowały wszystkie kierunki i teoretyki antyleninowskie na bezdroża, na wrogię pozycję, jest wypaczenie, skrzywienie stosunku między obiektywną a subiektywną stroną ruchu robotniczego, przetrwanie się do oportunistycznego kapitulanta do lewackiego awanturnictwa.

Subiektywna strona ruchu — uczył Towarzysz Stalin — „z tego względu nas szczególnie interesuje, że w odróżnieniu od obiektywnej strony ruchu, podlega ona całkowitej kierowniczej działalności strategii i taktyki. Jeśli strategia nie jest w mocy zmienić cokolwiek w przebiegu obiektywnych procesów ruchu, to tu, w dziedzinie subiektywnej, świadomej stronie ruchu, zakres zastosowania strategii, przeciwnie, jest szeroki i różnorodny, gdyż strategia może przyspieszyć lub opóźnić ruch, skierować go po najkrótszej drodze lub ściegnąć go na drogę bardziej ciężką i bolesną, zależnie od zalety czy braku samej strategii“.

Zdecydowana, bolszewicka, zawsze wyróżniająca się jasnością myśli i zasad krytyka Towarzysza Stalina była nieocenioną dla partii pomocą w przewyżczeniu całego balastu fałszywych poglądów luksemburgistowskich i pozostałości oportunistów, odrywania teorii od praktyki rewolucyjnej, frakcyjnego zaciekawienia i graniczącego już niekiedy ze zdradą negowania głębokiej, naukowej marksistowsko-leninowskiej analizy zjawisk społecznych i sytuacji międzynarodowej.

Aktyw partyjny KPP z największą uwagą i przejęciem odnosił się zawsze do krytycznych uwag i wskazań Towarzysza Stalina, przyjmował je jako niezawodny drogowskaz i busoły w swej pracy i wysiłkach nad wzmocnieniem partii, nad jej bolszewizacją, to znaczy nad przekształceniem jej w partię leninowsko-stalinowskiego typu. Dzięki tym wysiłkom KPP rosła w siłę, zacieśniając swą więź z masami pracującymi w trudnych warunkach faszystowskiego terroru rządów sanacyjnych, kryzysów gospodarczych, bezrobocia, głodu i nędzy mas robotniczych i chłopskich. Dzięki pomocy i trosce Towarzysza Stalina — KPP mimo ciężkich warunków faszystowskiego terroru — rosła i uczyła się coraz lepiej i sprawniej walczyć niezawodnym orężem teorii i praktyki rewolucyjnej marksizmu-leninizmu, wzmacniała swój hart bojowy, stawała na czele polskich mas pracujących, jako jedyna partia oddana bezgranicznie sprawie wyzwolenia proletariatu, jako rzeczywista ostoja i przewodnik w walce wszystkich uciskanych, robotników, chłopów i narodowości ujarzmionych przez faszizm polski. W okresie, gdy faszizm sanacyjny związał za śmiertelne życie z Hitlerem, kierowaną nienawiścią do ZSRR i strachem przed wzbierającym w masach gniewem ludu

pracującego — KPP ostrzegła naród przed przygotowaną zdradą, przed niebezpieczeństwem utraty niepodległości kraju, wzywała masy do walki o obalenie dyktatury faszystowskiej. Jednakże w najtrudniejszym i najbardziej odpowiedzialnym okresie działalności KPP okazało się, że kierownictwo partii jest poważnie zagrożone przez zamaskowane agencje wroga, który zdołał wcisnąć się i przeniknąć stopniowo do najważniejszych ogniw kierowniczych aparatu KPP (podobnie, jak wiadomo, w późniejszym, powojennym okresie, wykryto w różnych krajach całe gniazda zamaskowanych prowokatorów i zdradców z ich oberherstami Tito i Džilaszem w Jugosławii, Rajkiem w Węgrzech, Trajczko Kostowem w Bułgarii, Słamskim w Czechosłowacji, Spychalskim w Polsce). Zagrożenie od wewnątrz kierownictwa partyjnego wymagało, aby zdecydowanie i jak najszybciej przeciwić to niebezpieczeństwo — największe niebezpieczeństwo, jakie tylko może grozić partii i kierownictwu przez nią ruchom robotniczym. Międzynarodówka Komunistyczna przyjęła to niebezpieczeństwo, rozwiązując KPP, co było słusznym i nieodzownym krokiem w tej sytuacji. Komunistki polscy w tym trudnym i brzemniennym w dniach wypadki okresie trwali na swych bojowych posterunkach i w organi-

zacji masowych wysunęli się na czoło walczących mas.

Jednakże zanim ukształtowany został nowy trzon kierownictwa partyjnego, zanim partia została odbudowana, zbrojne hordy hitlerowskie napadły na Polskę. Aktywy partyjne, wychowane i zahartowane w długoletniej walce, przeniknięte wielką siłą idei i nauki Stalinowskiej — potrafił i w tej ciężkiej sytuacji stanąć na wysokości zadania. Więźniowie komunistki rozbiłi kraty więzienne, którym faszystom chcieli oddzielić ich od narodu i stanęli bohatersko do walki z najeźdźcą. W obronie niepodległości narodu oddało swą krew i życie wielu najlepszych towarzyszy, wiernych bezgranicznie narodowi patriotów, oddanych wielkim ideałom komunizmu bojowników. Pod murami stolicy, w obronie jej przed najeźdźcą, a potem w walkach partyzanckich w całym kraju padły tysiące dawnych aktywistów KPP. Na wieki pozostała w pamięci narodu imiona Mariana Buczka, Marceja Nowotki, Pawła Fiedera, Małgorzaty Fornaiskiej i wielu, wielu spośród najlepszych uczniów i żołnierzy niezłomnej i nigdy niezwyciężonej armii Stalina. Z Jego imieniem na ustach, z niezłomną wiarą w Jego zwycięstwo umierali za swój kraj i naród, za nieśmiertelną i niepokonaną sprawę komunizmu — sprawę nierozłączną z prawdziwą wolnością każdego narodu, z wyzwoleniem całej ludzkości.

Wielkopomne zasługi Stalina dla sprawy niepodległości Polski

Jest rzeczą niepodważalną o zgonie Towarzysza Stalina uświadomić całemu narodowi polskiemu rolę Stalina i najdonioślejsze dla naszej historii narodowej Jego wielkopomne zasługi dla sprawy niepodległości Polski. Jest to konieczne tym bardziej, że do ludzi naiwnych — nieorientujących się w polityce imperializmu, ani w bezmiarze uchodlenia wrogów ludu, którzy zdradzili swój naród, wydali go na pastwę Hitlera, a dziś nie cofają się przed najbardziej plugawym fałszem i oszczerstwem, aby ślad nieuchodlenia do komunistów, wysługiwali się podstępem wojennym, przygotowywali nową napaść następców Hitlera na nasz kraj — do ludzi łatwowiernych i chwiejnych dołtera wciąż jeszcze zatruty oszczerstwem jad propagandy wrogów Polski. Wiemy jak bezczeka, jak wyuzdana, jak bezgranicznie podła i bezwstydna jest ta wroga propaganda szmatławców imperialistycznych, szereżczek radiowych i różnorodny zgraj agentów imperialistycznych, którzy żerują na nieświadomości ludzkiej, na braku wiedzy i znajomości faktów, zwłaszcza w kregu tych ludzi, wśród których burżuazja przez dziesiątki lat kulturowała ciemnotę, przesady, strach, oszukując ich bezlitośnie i równocześnie wyszukując. Nieustanna, niezłomowana praca nad podnoszeniem poziomu świadomości społecznej mas — to najważniejszy i święty obowiązek nie tylko członka partii, ale każdego uczciwego człowieka. W tym podnoszeniu świadomości mas najbardziej skuteczną pomocą może i powinno być doświadczenie nagromadzone przez masy pracujące oraz historia własnego narodu, zwłaszcza zaś historia najnowsza, której fakty ludzie jeszcze dobrze pamiętają i mogą łatwiej porównać z rzeczywistością dnia dzisiejszego.

W ciągu półtora stulecia sprawa niepodległości ojczyzny kraju stanowiła najważniejszą troskę naszego narodu. Kapitałisci, obszarnicy, wszystkie burżuazyjne i drobnomieszczańskie stronnictwa i grupy najciężniej wyzyskiwały tę głęboką troskę ludu pracującego dla własnych egoistycznych interesów klasowych, dla pogłębienia wyzysku mas ludowych. Zadną z rzekomo „narodowych“, czy „niepodległościowych“ burżuazyjnych partii politycznych operujących najzwęższymi kręgami nacjonalistycznymi, nie stawiła i nie mogła postawić szczerze, rzetelnie i konsekwentnie sprawy walki o niepodległość narodu, ponieważ na każdej z tych partii ciążyła w sposób

decydujący obawa, aby w walce o niepodległość narodu nie utracił przywilejów klasowych tej grupy, której interesem partia ta rzeczywiście służyła. Dotyczy to w najmniejszym stopniu i takich partii, jak PPS, która szerokość bez ustanku hasłem niepodległości, ale główne jej zadanie sprowadzało się faktycznie do rozszereżenia ruchu robotniczego w tym celu, aby obronić burżuazję przed groźbą utraty przez nią wpływu na klasę robotniczą. Nacjonalizm służył partiom burżuazyjnym wyłącznie do jednego celu — do zastraszania wasni i niechęci wśród mas pracujących różnych narodowości, do budowania przegród pomiędzy narodami uciskanymi przez kapital, aby tym skutecznie oślabić solidarnościę wszystkich proletariatu w ich walce przed burżuazją.

W okresie, gdy dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Październikowej rozleciały się w gruzy monarchie zaborcze — Rosja, Austria, Prusy — partie burżuazyjne w Polsce łącznie z PPS czyniły wszystko, co tylko mogły, aby odgrodzić klasę robotniczą w Polsce od zwycięskiej klasy robotniczej ZSRR, aby szkolować i ślać nieufność do pierwszego na świecie państwa robotników i chłopów, aby podjudzać masy do udziału w interwencji imperialistycznej przeciwko osaczonemu ze wszystkich stron krajowi rewolucji proletariackiej, aby wspólnymi siłami wszystkich wyzyskiwaczy i rozbitków carskiego samowładztwa zdusić tę rewolucję — wbrew najżywniejszemu interesom własnego narodu.

Pochód Pilsudskiego na Kijów odbywał się przy akompaniamencie dzikiego wrzasku zwłaszcza ze strony wodzirejów PPS, o rzekomych zagrożeniu niepodległości Polski nie przez kontrewolucję carskich generalów, wspieranych przez imperialistów całego świata, ale właśnie przez osaczonego ze wszystkich stron krajowi rewolucji proletariackiej, aby wspólnymi siłami wszystkich wyzyskiwaczy i rozbitków carskiego samowładztwa zdusić tę rewolucję — wbrew najżywniejszemu interesom własnego narodu.

Ktoż może zaprzeczyć, że spólna braterska narodów radzieckich stanowiła siłę tak zwaardą i niezłomną, z jaką nie może się równać żadne państwo na świecie.

Dwadzieścia jeden lat zaledwie przetrwało niepodległe formalnie, a faktycznie coraz to bardziej zależne od obcego kapitału państwo polskie pod rządami burżuazji, której coraz trudniej było, stojąc jednocześnie terror i oszczerstwo, ujarzmić masy ludowe. Świadomość klasowa coraz bardziej przenikała do umysłów tych mas. Oszukiwanie mas hasłem jedności narodowej nie wytrzymało próby życia, ponieważ burżuazja, niszcząc wszelkie resztki swobodnej demokracji, odgrażdzała się coraz bardziej od mas pałką policyjną, coraz bezwzględniejszym reżimem faszystowskim i coraz mniej dającą się maskować polityką zdrady narodowej. Popierając Hitlera od chwili objęcia przez niego władzy w Niemczech, a więc już od roku 1933, rząd sanacyjny przygotowywał całkowite zaprzeda-

nie Polski. Klęska wrześniowa 1939 roku była tylko bilansem, skutkiem tej polityki.

Podstępna napaść hitlerowska na Związek Radziecki nastąpiła 22 czerwca 1941 roku wówczas, gdy Hitler zdołał już owdziałać bazą wojenną całej Europy kapitalistycznej. Jak wiemy, wojskom hitlerowskim udało się w pierwszym tygodniu wojny wdrzeć głęboko w ziemię radziecką. Towarzysz Stalin — nawet w tej groźnej dla państwa radzieckiego sytuacji — nie zapomina o międzynarodowych i wyzwolenych zadaniach wielkiego Kraju Radzieckiego. „Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Jedną z najważniejszych zadań państwa radzieckiego w tej wojnie — jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wstąpieniu hord faszystowskich — „jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystu“.

# Nieśmiertelne nauki towarzysza Stalina orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego

I dziełki następstw okupacji hitlerowskiej, zaś budowę silnej i rzeczywistej niepodległej Polski mogła na trwałe zabezpieczyć tylko władza ludowa. Państwo ludowe, ażeby stać się rzeczywistym, suwerennym i demokratycznym, musi ustalić przede wszystkim nowe stosunki międzynarodowe, oparte na przyjaźni, równości, wzajemnej współpracy i wzajemnym szacunku z krajami sąsiednimi, przede wszystkim zaś oprzeć się o twierdzę postępu i wolności — o Związek Radziecki.

Przedwojenna Polska pod faszyzmem i rządami burżuazji nie mogła mieć takich stosunków. Wprost przeciwnie — naczelnym celem i marzeniem polityki międzynarodowej polskiego faszyzmu, tak jak każdego rządu burżuazyjnego, było dążenie do zaboru i grabieży cudzych ziem: ukraińskich, białoruskich, litewskich, czeskich. Dla tego właśnie celu Pilsudski organizował pochód na Kijów, Mińsk i Litwę. Dla tego celu faszyzm polski sprzymerzał się z faszyzmem hitlerowskim i państwami imperialistycznymi Zachodu, dla tego celu pomagał Hitlerowi w napaści na Czechosłowację, wraz z nim planował wielką grabieżczą wojnę przeciwko ZSRR i gotów był w imię tego celu podporządkować Polskę jako państwo wasalne Hitlerowi. A czyż dziś wypędki i rozbitki emigracyjne polskiej burżuazji nie żywią w swych rojeniach podobnych zamiarów. Wszak demagogiczne wyrzutki emigracyjnych dokumentów mówią o tym wyraźnie. Jedną jest tylko różnica: zdradcy emigracyjni nie mogą liczyć na odgrywanie jakiegokolwiek samodzielnego roli ani teraz, ani w przyszłości — ograniczając się do roli płatnych agentów na usługach anglo-amerykańskich imperialistów, gotowi są pomagać za byle jaką oplatą w urojeniu przez nich podboju Europy wraz z Polską przez nową amerykańską - hitlerowską wyprawę krzyżową przeciwko ZSRR.

Silna i niepodległa Polska Ludowa musiała być wolna od wszelkiej spuścizny burżuazyjnego ucisku wobec innych narodowości. „Nie może być wolnym narodem, który uciska inne narody“. Nie było żadnej wątpliwości co do tego, że oddzielone sztucznie od swych krajów macierzystych narody ukraiński, białoruski, litewski pragną zjednoczyć się ze swą macierzą. Już w roku 1939,

gdy okazało się, że Polska jest bezsilna wobec najeźdźców hitlerowskich, że zdołają oni bez przeszkód zagarnąć również tereny zachodnio-ukraińskie i zachodnio-białoruskie, Związek Radziecki wystąpił, aby uchronić te tereny przed okupacją hitlerowską, aby nie pozwolił wykorzystać tych obszarów jako terenu wypadowego przeciw ZSRR. Wyżyci z wszelkiego sumienia i zakłamani do ona emigrancyjni politycy niejednokrotnie podnosili i do dziś dnia podnoszą z tego powodu wrzask i oszczerze zarzucają przeciwko ZSRR. Ale każdy człowiek uczciwy rozumie, że Związek Radziecki — po haniebnym odrzuceniu przez polski rząd sanacyjny, zaofiarowanie mu jeszcze przed napaścią Hitlera pomocy ze strony Związku Radzieckiego w obronie Polski — uczynił słuszną i mądrą, wyrzucając z paszczy hitlerysty to, co był wówczas w stanie wyrwać, umożliwiając zjednoczenie narodom ukraińskiemu i białoruskiemu.

Aby być rzeczywistym i niepodległym państwem Polska Ludowa winna była zostać odbudowaną w nowych, sprawiedliwych granicach. Ujawnienie przez Polskę burżuazyjną - obszarów części ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich było elementem słabości, a nie siły Polski. Odrzyskanie przez Polskę Ludową przestarzałych ziem polskich na Zachodzie — nad Nysą, Odrą i Bałtykiem — było wielkim i przełomowym dla całej przyszłości Polski, całkowicie sprawiedliwym i ze wszelkim miar słusznym w nowej sytuacji międzynarodowej wydarzeniem historycznym.

Odbudowę Polski w nowych, sprawiedliwych granicach polski lud pracujący, gospodarz naszej Ojczyzny zadecydował. Towarzyszy Stalinowi i Jego wielkiej partii. Gdyby nie głęboka ufność Związku Radzieckiego do polskich mas ludowych, gdyby nie jego wielka i niezmienna przyjaźń dla naszego narodu, oparta na wierze w nasze siły twórcze, w rewolucyjność polskiej klasy robotniczej, w postępowe, szczerze demokratyczne uczucia polskich mas pracujących — nie zdołalibyśmy bez pomocy i twardej nieustępliwej postawy Towarzysza Stalina i Jego partii przezwyciężyć opór ze strony imperialistów, pokonać licznych przeszkód i trudności, jakie wyrastały w pierwszym okresie odbudowy naszego państwa ludowego.

damy międzynarodowemu i proletariackiemu humanizmowi, w którym wychowywał narody radzieckie Towarzysze Stalin, którymi opromienione było całe Jego wspaniałe życie.

Niezrównany przykładem tego wielkiego proletariackiego humanizmu i szczególnych sympatii Towarzysza Stalina dla Polski jest Jego inicjatywa ofiarowania Warszawie wielkiego i najbardziej nowoczesnego gmachu — Pałacu Kultury i Nauki. Inicjatywę pomocy w odbudowie Warszawy podjął Towarzysze Stalin już w tym okresie, kiedy wzburył Go do głębi duszy fakt barbarzyńskiego zniszczenia tego miasta. Od tej chwili wielu ludzi radzieckich z polecenia Towarzysza Stalina spieszyło do Warszawy, aby w wielostronną pomoc. Ale Towarzysze Stalin nurtowała nieustannie myśl, że nowa odbudowana przez

lud pracujący stolica Polski, Ludowej winna być wspanialsza, piękniejsza od poprzedniego miasta. W stolicy radzieckiej, w Moskwie, najwspanialszą budowlą jest niewątpliwie nowy Uniwersytet Moskiewski — wspaniały Pałac Nauki. Towarzysze Stalin pragnął więc podzielić się z narodem polskim największymi osiągnięciami w dziedzinie budownictwa miejskiego. Z niecierpliwością oczekiwał ukończenia tej budowli i z chwilą, gdy powstała, zapropomował ofiarowanie podobnej budowli Polsce. Sam osobiście czułwał nad projektami architektów radzieckich i zalecał im gruntowne zamocnienie się z charakterem polskiej architektury, aby dar narodów radzieckich dla Warszawy łączył w sobie nowoczesne zdobycze budownictwa ze swoistymi, narodowymi cechami polskiej sztuki architektonicznej.

Towarzysze Stalin wysoko cenił wartości narodowe w twórczości kulturalnej. Jakże głęboka i piękna jest Jego myśl, wyrażona w rozmowie z delegacją fińską:

„Ludzie radzieckie uważają, że każdy naród — wielki czy mały — ma swoje specyficzne cechy i osobliwości, których nie posiadają inne narody. Cechy te stanowią wkład każdego narodu do wspólnej skarbnicy kultury światowej, uzupełniając i wzbogacając ją.“

Ileż wzniosłego proletariackiego humanizmu, który tak wybitnie cechował życie, walkę i myśli Stalina, ile wyraża się w tym wypowiedzi konsekwentny, głęboki międzynarodowizm Towarzysza Stalina!

Tym głębokim, rewolucyjnym Stalinowskim międzynarodowizmem szczególnie przeopojony jest Jego ostatnie — krótkie ale jakże wielkie, historyczne, doniosłe — przemówienie na XIX Zjeździe KPZR 14 października ubiegłego roku. Ite rewolucyjnej treści, jak i potężny ogólnowiatowy program działania zawiera w sobie to ostatnie przemówienie Towarzysza Stalina! Partii robotniczej i komunistycznej całego świata otrzymaliśmy w tym przemówieniu wielką, jasną, niezastąpioną wytyczną kierunkową dla swej dalszej pracy.

Towarzysze Stalin przyjmował po raz ostatni udział w obradach historycznego XIX Zjazdu KPZR, oddziaływał na obrady tego Zjazdu swym mistrzowskim kierownictwem, otaczał Zjazd swą osobistą troską, nadał mu kierunek swą epokową pracą „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. Pod przewodnictwem Wielkiego Stalina XIX Zjazd nakreślił program przejścia do wyższego etapu budownictwa — do budownictwa komunizmu.

Na XIX Zjeździe towarzyszył Malenkow w następujący sposób:

**Wzmocnijmy partię! Strzeżmy czystości jej szeregów!**

**TOWARZYSZE!**

Śmierć Józefa Stalina poruszyła do głębi najszersze masy ludu pracującego w Polsce i na całym świecie. Lud pracujący odczuł całą niewypowiedzianą wielką wagę tej chwili. Jego spojrzenia, uczucia, nadzieje, oczekiwania zwracają się dziś ku partii — jako tej potężnej i niepokonanej w skali światowej i narodowej sile, którą tworzyli, którą wychowywali i kształtowali całe swe życie Lenin i Stalin.

Dla wszystkich partii robotniczych i komunistycznych — w tej liczbie i dla naszej partii — nastąpił okres jeszcze bardziej odpowiedzialny niż dotychczas: okres partii i walki bez Towarzysza Stalina, bez Jego czujnych, głębokich, mądrych, przewidujących wskazań, rad, nauk, bez Jego genialnych ocen i analiz sytuacyjnych, bez tych zadziwiająco jasnych zawsze wniosków, jakie z tych ocen i analiz wyprowadzał.

Wielka Partia Lenina-Stalina, Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest spadkobierczynią nieśmiertelnego dzieła, które pozostawił nam po sobie Towarzysze Stalin. Wszyscy wiemy, że kierownictwo tej partii sprawują najwierniej uczniowie Lenina, najlepsi

pracującego łączy się dziś, silniejszej niż kiedykolwiek z myślami i uczuciami partii, jako swego kierownika i przewodnika w pracy i walce. Zadanie nasze polega na tym, aby te uczucia przekształcać w czyn, w siłę potężną i niepokonaną.

A cóż jest niezawodną rekojmnią wzrostu tej siły?

Niezawodną rekojmnią jest postępowanie, praca, walka w myśl wskazań i nauk Towarzysza Stalina, nieustannie przyswajanie sobie i zgłębianie tych nauk, umiejętność wykorzystywania ich i stosowania w codziennej naszej pracy.

Towarzysze Stalin wraz z Leninem wypracowali wielki i jasny program budownictwa nowego życia, własnym przykładem i przykładem partii, którą tworzyli i wychowali, pokazali nam, jak budować nowy ustrój socjalistyczny, nie zwążając na trudności i przeszkody, pokonywać opór i przeciwdziałanie wrogów wewnętrznych i zewnętrznych. Kierujemy się więc tym przykładem i realizujemy wytrwale, niezłomnie, z całym poświęceniem, z całą energią, na jaką tylko potrafimy się zdobyć, ten leninowski-stalinowski program budownictwa nowego życia, wciągamy niezomordowane do najczynniejszego udziału w tej budowie wielomilionowe masy pracujące, cały nasz naród. Wzmacniamy nieustannie nasze szeregi Frontu Narodowego w walce o przysiężenie tego budownictwa — najlepszej rekojmnią wzrostu sił narodu, wzrostu sił obozu pokoju na całym świecie.

Towarzysze Stalin pozostawił po sobie największe i niezwykłe dzieło swego życia: Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, powstał najświeższą i najbardziej zahartowaną na świecie partię — kierowniczą siłę wielkiego państwa radzieckiego. Na Związek Radziecki i jego partię zwrócić się dziś oczy ludu pracującego całego świata. Bierzmy przeto za wzór w swej pracy Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego — niezłomną i wyprobowaną awangardą międzynarodowego proletariatu, partię mężnych, zahartowanych rewolucjonistów, doświadczonej w boju i najlepiej władającej orężem nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina partię budowniczych komunizmu, partię współbojowników Wielkiego Stalina, partię nieustraszonych obrońców pokoju, czołową i najświeższą brygadę w światowej walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Lenin i Stalin największe wysiłki swego życia wkładali w kształtowanie i wychowanie partii proletariackiej tego samego typu — partii zwartej i spójnej wewnętrznie żelazną dyscypliną, opartej na najgłębszej ideowości, znajomości praw rozwoju społecznego i świadomości wielkich celów ideologicznych proletariatu.

Kierownicy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — to najlepszy i najwzrostliwiejszy uczeń Lenina i Stalina, to leninowski-stalinowski kadra najbardziej i talentownych i niezłomnych komunistów, to niezawodni spadkobiercy dzieła Lenina i Stalina. Z nich bierzmy wzór walki, mężstwa, ofiarności, przezorności, rozważ, wraz z nimi kroczmy naprzód pod sztandarem walki o szczęśliwą i promienną przyszłość całej ludzkości, pod sztandarem wielkich idei i nauk Stalina.

Towarzysze Stalin mówili o partii nad trumną Lenina:

„Nie ma nic chwalebniejszego ponad miano członka partii, której założycielem i kierownikiem jest towarzysze Lenin. Nie każdemu jest dane być członkiem takiej partii. Nie każdemu jest dane znieść trudności i burzę związane z przynależnością do takiej partii. Synowie klasy robotniczej, synowie nędzy i walki, synowie niesłychanych cierpień i bohaterstwa wysiłków — oto kto przede wszystkim powinien być członkiem takiej partii.“

Towarzysze Stalin wzywał, aby „wysoko dźwierzeli wielkie miano członka partii i strzec jego czystości.“

Te słowa Towarzysza Stalina wypowiedziane bez mała trzydzieści lat temu, ale

dzisiaj nie mniej żywe i promienne — weźmy, towarzysze, za wytyczną swą pracę nad dalszym kształtowaniem naszej partii jako partii leninowski-stalinowskiego typu, nad wzmacnieniem jej siły i spójności jako partii najlepszych synów polskiej klasy robotniczej, partii najofiarniejszych bojowników w służbie narodu, partii godnej wielkiego miana spadkobierców idei i nauk Lenina i Stalina.

Czego potrzeba, aby partia nasza stała się taką partią, jakiej wzór wykuli, wyplastowali w ciągu całego swego życia Lenin i Stalin? Potrzeba do tego jeszcze dużo, bardzo dużo wysiłków. Potrzeba do tego przede wszystkim, aby partia oczyszczała się od ludzi chwiejnych, ideologicznie obcych, aby nie wpuszczała do swych szeregów filistrów, karierowiczów, ludzi przypadkowych, nieokreślonych, zarozumiałych narowami drobno-mieszczanskimi, mieszczańskimi politycznymi, aby prowadziła nieprzejednaną walkę z elementami oportunistycznymi, antypartyjnymi zarówno w własnych szeregach, jak i w szeregach klasy robotniczej. Trzeba, abyśmy jak najuczciwiej strzeżli czystości szeregów partyjnych.

Towarzysze Stalin wskazywał, aby strzec jak oka w głowie jedności partii:

„W zacietliwych walkach partia nasza wykula jedność i zwartość swych szeregów. Dzięki jedności i zwartości osiągnęła zwycięstwo nad wrogami klasy robotniczej.“

Partia, która wzięła na siebie największe zadanie rewolucyjne, jakie znały dzieje ludzkie — zadanie zbudowania nowego społeczeństwa, wolnego od wyzyskiwaczy i tyranów, nie mogłaby wypełnić tego zadania, nie operując się na jedności, wykutej z jednej bryły, zwartej, przeopojonej jedną wolą organizacyjną, na organizację monolityczną, zdolną do odparcia każdego jawnego czy skrytego ataku wrogów klasowych.

„Nam w naszych warunkach, warunkach otoczenia kapitalistycznego, potrzebna jest nawet nie tylko jedność, nie tylko zwarta, ale prawdziwie stalowa partia, zdolna wytrzymać nacisk wrogów proletariatu, zdolna poprowadzić robotników do decydującej walki“ — uczył Towarzysze Stalin.

Bez jednolitej organizacji, bez jasnego programu i nieugiętej taktyki, bez żelaznej dyscypliny partii proletariatu nie byłaby w stanie złamać zaciekłego oporu wyzyskiwaczy i przebudować społeczeństwa klasowego w społeczeństwo socjalistyczne. Chodzi nie o „ślepa“ lecz o świadomą dyscyplinę, o ściśle przestrzeganie uchwał partii z chwilą gdy zostały powzięte po wyzerpaniu dyskusji. „Tylko świadoma dyscyplina może być rzeczywistym żelaznym dyscypliną.“

Ale jedność woli i żelazna dyscyplina nie wykluczają wymiany poglądów, krytyki błędów w pracy partii. W partii naszej zbyt słaba jest jeszcze krytyka naszych braków i niedomagań, niedostateczna jest jeszcze troska o czystość ideologiczną, zbyt mało jest twórczych dyskusji ideologicznych, które sprzyjają nie wątpliwie aktywności życia i pracy partyjnej. Tu i ówdzie daje się nawet zauważyć lekceważący stosunek części aktywu do teorii, niedocenianie jej znaczenia dla ruchu, chociaż ogólnie tętno pracy ideologicznej się wzmacnia. Towarzysze Stalin wskazywał, że

„teoria może przelotnie się w obrzydliwą siłę ruchu robotniczego, jeśli kształtuje się w nierozważalnym związku z praktyką rewolucyjną... ponieważ ona i tylko ona może dopomóc praktyce w zrozumieniu nie tylko tego, jak i dokąd zdążają klasy w teraźniejszości, lecz również tego, jak i dokąd powinny ruszyć w najbliższej przyszłości.“

Nie można orientować się prawidłowo również w codziennych zadaniach i potrzebach gospodarczych, nie można kierować prawidłowo skomplikowanymi zagadnieniami produkcji, obrotu towarowego, problemami spójnej gospodarczej między wsią i miastem, sprawami planowa-

nia, budżetu itp., bez niezbędnej poziomu wiedzy ekonomicznej. Nie można prawidłowo współuczestniczyć w budownictwie socjalistycznym bez opanowania teorii marksizmu-leninizmu. „...praktyka staje się ślepa, jeśli nie oświetli sobie drogi rewolucyjną teorią“ — mówił Towarzysze Stalin. A zatem niezbędny warunkiem wzrostu siły partii jest bardziej jeszcze energicznie, bardziej głębiej przyswajanie sobie nauk Towarzysza Stalina, aktywniejszy wysiłek partyjnych praktyków, kadry partyjnych i każdego poszczególnego członka partii nad opanowa-

niem nauki marksizmu-leninizmu. Trzeba w tym celu zreorganizować metody naszej pracy, zważyć ściślej kierownictwo pracą propagandową z zadaniami szkolenia ideologicznego. Aktyw partijny i produkujący robotnicy pragną poznać bliżej życie i pracę Towarzysza Stalina, powstają z własnej inicjatywy aktywistów i bezpartyjnych robotników, z inicjatywą naszej młodzieży kółka dla studiowania życiorysu Towarzysza Stalina, ważniejszych Jego dzieł. Powinniśmy pomóc jak najszlachetniej, podtrzymać i rozszerzać te inicjatywy.

**Sila partii w jej więzi z masami**

„Partia nie mogłaby tak szybko wyrosnąć i okrzepnąć — mówił Towarzysze Stalin w 1920 roku — gdyby treść polityczna jej pracy... gdyby jej hasła nie porwały mas robotniczych i nie pchały nas przed ruch rewolucyjny.“

Aby partia nasza mogła rosnąć i krzepnąć musimy nieustannie podnosić poziom i treść naszej pracy politycznej wśród mas. Nie można tego osiągnąć bez nieustannego podnoszenia swej wiedzy, swych kwalifikacji politycznych, bez ulepszenia szkolenia ideologicznego kadry partyjnych, bez pogłębiania swych studiów teoretycznych. Aby hasła partii porwały masy i wzmacniały ich aktywność społeczną, trzeba aby członkowie partii pogłębiali i zacieśniaли więzi z masami pracującymi, aby starannie analizowali praktyczne doświadczenia ich pracy, warunki ich życia, aby przysłuchoiwali się ich uwagom i wypowiedziom, aby nie tłumili ich krytyki, — na odwrót, aby pobudzali je do krytycznej oceny pracy poszczególnych organów partyjnych i państwowych, aby ucząc masy, uczyli się również od mas i wierzyli w ich siły twórcze.

Zacieśnianie więzi z masami — to najważniejsza rekojmia nieustannego wzrostu siły partii.

Towarzysze Stalin ostrzegali: „Można uznać jako zasadę, że dopóki bolszewicy utrzymują związek z szerokimi masami ludowymi, dopóty będą niezwyklicy. I odwrotnie, wystarczy, by bolszewicy oderwali się od mas i utracili związek z nimi, wystarczy, by pokryli się rdzą biurokratyzmu, a stracą wszelką siłę i stana się zerem.“

Aby działać zgodnie z tą zasadą członkowie partii muszą ulepszać nieustannie metody swej codziennej współpracy z bezpartyjnymi, z aktywnym organizacją masowych frontów narodowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i kobiecych, spójnymi produkcyjnymi i zapatrzeniowo - zbitych ich i

Partia nasza — jako wyprobowana w walce awangarda proletariacka, czerpie swe siły wewnętrzne z jak najściślej więzi z masami pracującymi — z narodem. Pogłębiać i wzmacniać swe siły może ona tylko przez najostrożniejszą walkę codzienną i wytrwałą z tymi wszystkimi brakami i usterekami w pracy, które osłabiają jej więzi z narodem, a więc przez nieustanną walkę z biurokratyzmem, filisterstwem, dygnitostwem, kumoterstwem, pijaństwem — ze spuścizną nawiązków burżuazyjnych i drobnowieszczackich. Kto nie ma siły i wytrwałości, by wyżyć się tych narowów nie zasługuje na to, aby być w szeregach awangard, w szeregach najofiarniejszych bojowników proletariatu i niezłomnych, bezgranicznie oddanych służbie narodowej patriotów. Słabi i bierni, chwiejni i nijacy ludzie są przeszkodą w marszu bojowym, w awangardzie chorągwi idei Stalinowskich. Na ich miejsce przyjdą do partii produkujący, szczerzy, ludzie prości, ale szczerze pragnący zwycięstwa w całym świecie idei pokoju, demokracji i socjalizmu: robotnicy z fabryk, kopańi i warsztatów, chłopci budujący nowe życie i kulturę w polskiej inżynierowie i nowatorzy, producenci nowej techniki, naukowcy, pisarze, przedstawiciele inteligencji twórczej,

Dziś, gdy władza jest już na zawsze w rękach ludu,

gdy wróg klasowy został zdruzgotany i kryje się w norach, z których usiłuje podgrzybać skrycie naszą wielką budowę, postępną dywersją, łajdakiem szkodnictwem, starając się uszczuplić wielkopomny wysiłek naszego narodu — zmienili się do gruntu zadania i metody pracy partyjnej. Klasa robotnicza i wraz z nią nasza partia stały się produkującą siłą narodu, budującą nowe życie, zmieniającą się w naród wielki, wolny, twórczy, zjednoczony i niepokonany. Dziś najwyższym zadaniem naszej partii jest wspierać się niezerwalną więzią wielomilionowe masy pracujące naszego narodu z wielką wyzwoleną ideą i misją historyczną proletariatu, której przodownikami, wyraziicielami, chorągwią byli najwięksi geniusze ludzkości, uznani przez całą postępową ludzkość — bojownicy jej promiennego jutra — Lenin i Stalin. Dziś najwyższym zadaniem naszej partii jest wspierać się niezerwalną więzią z narodem w walce o urzeczywistnienie dzieła, nauk i idei Stalinowskich w Polsce Ludowej. Urzeczywistnić te idee możemy tylko przez wzmocnienie naszego wysiłku ogólnonarodowego w walce o urzeczywistnienie Polski, o spotęgowanie wzrostu jej sił twórczych, o dalszą przebudowę gospodarczą naszego kraju, o podniesienie tej gospodarki na wyższy poziom nowoczesnej techniki, o socjalistyczne przebudowanie wsi — właśnie w tym celu, aby w jak największej mierze zaspokajać materialne i kulturalne potrzeby społeczeństwa, zabezpieczyć nieprzerwany wzrost dobrobytu i kultury narodu. Jest to najistotniejsza treść i sens naszej ogólnonarodowej hasła walki o pokój i plan 6-letni. Podstawowym zadaniem partii w chwili obecnej jest wzmacniać i rozszerzać Front Narodowy — wielomilionowy, potężny, twórczy, nierozwalny i niepokonany front patriotów, wiążących swój osobisty los, rozwój i przyszłość z rozwojem i przyszłością narodu, ofiarujących i ze wszystkich sił pragnących pracować nad pomaganianiem sił i bogactw naszej ojczyzny.

Partia nasza — jako wyprobowana w walce awangarda proletariacka, czerpie swe siły wewnętrzne z jak najściślej więzi z masami pracującymi — z narodem. Pogłębiać i wzmacniać swe siły może ona tylko przez najostrożniejszą walkę codzienną i wytrwałą z tymi wszystkimi brakami i usterekami w pracy, które osłabiają jej więzi z narodem, a więc przez nieustanną walkę z biurokratyzmem, filisterstwem, dygnitostwem, kumoterstwem, pijaństwem — ze spuścizną nawiązków burżuazyjnych i drobnowieszczackich. Kto nie ma siły i wytrwałości, by wyżyć się tych narowów nie zasługuje na to, aby być w szeregach awangard, w szeregach najofiarniejszych bojowników proletariatu i niezłomnych, bezgranicznie oddanych służbie narodowej patriotów. Słabi i bierni, chwiejni i nijacy ludzie są przeszkodą w marszu bojowym, w awangardzie chorągwi idei Stalinowskich. Na ich miejsce przyjdą do partii produkujący, szczerzy, ludzie prości, ale szczerze pragnący zwycięstwa w całym świecie idei pokoju, demokracji i socjalizmu: robotnicy z fabryk, kopańi i warsztatów, chłopci budujący nowe życie i kulturę w polskiej inżynierowie i nowatorzy, producenci nowej techniki, naukowcy, pisarze, przedstawiciele inteligencji twórczej,

Dziś, gdy władza jest już na zawsze w rękach ludu,

## Stalin — troskliwy opiekun i światły doradca Polski Ludowej

Niezłomna przyjaźń między narodem polskim i narodem Wielkiego Związku Radzieckiego ujęta została w formie układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy wojennej z dnia 21 kwietnia 1945 roku.

Podpisując osobiste ten układ i charakteryzując jego historyczne i międzynarodowe znaczenie, Towarzysze Stalin mówili:

„Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i niezadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.“

„Dawni władcy Polski nie chcieli sojuszy zych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Woleli prowadzić politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim. I naturalnie doigrali się... Polska została okupowana, jej niepodległość antłowana...“

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że likwiduje on starą, złąbną politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim i zastępuje ją polityką sojuszu i przyjaźni między Polską a jej wschoinnymi sąsiednami...“

Towarzysze Stalinowi i Jego wielkiej partii naród nasz zawdzięcza historyczny i niezwykły doniosły dla Polski zasadniczy zwrot w kierunku przyjaźni i przymerza ze Związkiem Radzieckim.

„Współczesna demokracja Polska nie chce już być igrzyską w rękach cudzoziemców“ — stwierdził Towarzysze Stalin w odpowiedzi Churchillowi w roku 1946.

Troska, serdeczna rada, szlachetna natychmiastowa po-

# Nieśmiertelne nauki towarzysza Stalina orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego

pragną służyć ludowi pracującemu i dźwigać wzniosłą jego wiedzę, jego kulturę, jego zdrowie i piękną przyszłość jego dzieci. Wśród tych przodujących, ofiarnych i prostych ludzi partia ma olbrzymie rezerwy dla swego wzrostu, z nich formujemy nowe zastępy członków i aktywistów partyjnych. Wielkie osiągnięcia naszego budownictwa i głębokie procesy rewolucji kulturalnej w mieście i na wsi przynoszą coraz większy rozmach pracy twórczej, wyzwalając ogrom uzdolnień i talentów tkwiących w milionowych masach młodzieży, kobiet i mężczyzn, całego naszego narodu, narodu, który chce być i który bezwzględnie będzie jedną z przodujących sił ludzkości walczącej o wyzwolenie, o pokój i postęp. W tych wielkich przeobrażeniach ludu pracującego, w rosnącej aktywności społecznej przodujących robotników, chłopów, inteligencji, młodzieży i kobiet mieszczą się niewyczerpane rezerwy wzrostu partii, przypływu do niej dziesiątków tysięcy ofiarnych, gorących i szczerze oddanych ideom i dziełu Stalina, nowych aktywistów partyjnych.

Dla partii naszej najwyższą ideą przewodnią w obecnym okresie naszego budownictwa socjalistycznego winny być płomiennymi słowami Stalina, zwrócone do budowniczych socjalistycznego przemysłu w roku 1931:

„dokonujemy dzieła, które w razie powolenia poruszy z posad cały świat i wyzwoli całą klasę robotniczą. A co jest potrzebne, by osiągnąć to powodzenie? Likwidacja naszego zacofania, rozwinięcie tempa budownictwa. Musimy posuwać się naprzód tak, aby klasa robotnicza całego świata patrzeć na nas mogła powiedzieć: oto mój czołowy oddział, oto moja brygada szturmowa, oto moja władza robotnicza, oto moja ojczyzna...”

„Czy powinniśmy znieść nadzieje klasy robotniczej całego świata, czy powinniśmy wypełnić nasze zobowiązania wobec niej? Tak jest, powinniśmy, jeśli nie chcemy okryć się na zawsze hańbą!”

Polskie masy pracujące dokonują dziś swym ofiarnym wysiłkiem podobnego w swej istocie dzieła — budują socjalizm. Winniśmy pójść do mas z tym samym płomiennym wezwaniem Stalinskim i niewątpliwie znajdziemy w narodzie naszym zrozumienie i poparcie. Ale znajdziemy to poparcie tym łatwiej, im szybciej partia nasza zdola wzmocnić swe własne szeregi, im głębiej cały nasz aktywny partyjny zacięnie codzienną walkę z masami bezpartyjnymi, im bliżej, aktywniej, rozumiającej wyrażać będzie bezpartyjnym aktywistom i przewodnikom, a poprzez nich całemu ludowi pracującemu sens naszej polityki, cele i zasady polityki naszej partii i rządu ludowego.

Musimy wzmocnić i podnieść na wyższy poziom naszą pracę polityczną wśród mas, naszą pracę propagandową i agitacyjną. Musimy usprawnić nasze kierownictwo, naszą pomoc i opiekę nad kadrami gospodarczymi, państwowymi, kulturalnymi, nad przewodnikami pracy, nad uczącą się i pracującą młodzieżą.

Musimy skierować na właściwe tory wysiłek twórczy mas pracujących, organizować, rozwijać, podnosić wciąż wyżej współzawodnictwo socjalistyczne, jako wielką sprawę, przy pomocy której masy wyrażają swe uczucia, swój stosunek do budowy nowego świata. Towarzysz Stalin uczył:

„Współzawodnictwo jest komunistyczną metodą budownictwa socjalizmu, na gruncie maksymalnej aktywności milionowych mas pracujących... współzawodnictwo jest tą dźwignią, za której pomocą klasa robotnicza dokonuje na przetrwaniu w całym gospodarstwie i kulturalnym życiu kraju na bazie socjalizmu.

„Współzawodnictwo socjalistyczne nie można traktować jako sprawy kancelaryjnej. Współzawodnictwo socjalistyczne jest wyrazem rzeczowej, rewolucyjnej samokrytyki mas, opierającej się o twórczą i ni-

ejatywę milionów ludzi pracy. Każdy kto kępuje, świadomie czy nieświadomie, tę samokrytykę i twórczą inicjatywę mas, winien być odrzucony precz z drogi, jako hamulec w naszej wielkiej sprawie.”

Towarzysz Stalin zlecał partii nieubłaganą walkę z niebezpieczeństwem biurokratyzmu, który paraliżuje energię mas, „utrzymuje w bezruchu kolosalne rezerwy, ukryte w łonie naszego ustroju, w łonie klasy robotniczej i chłopstwa, nie pozwala wykorzystywać tych rezerw w walce z naszymi wrogami klasowymi...”

Walczmy przeto z biurokratyzmem, który nakłada pęta na inicjatywę mas, na ich entuzjazm pracy. Czyńmy wszystko, ażeby rozwijać nasze budownictwo gospodarcze, wzmocniając wydajność pracy, mobilizując masy do wykonywania zadań produkcyjnych, pobudzając współzawodnictwo socjalistyczne, nadając jak najszerszy rozmach twórczej energii ludu pracującego. Aby wykonać dobrze te zadania, winniśmy przede wszystkim podnieść nieustannie poziom naszych kadr partyjnych, wzmocnić nieustannie aktywność każdego członka partii, troszczyć się lepiej, energiczniej, wszechstronniejsz niż dotychczas o wzrost ludzi, to znaczy o wzrost ich wiedzy, ich zainteresowań teoretycznych, o wzrost ich uzdolnień organizacyjnych. Nie można tego osiągnąć bez pogłębienia życia wewnątrzpartyjnego, aktywności politycznej kadr, bez nieustannej opieki i rozwijania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, bez nieustannego rozwijania krytyki i samokrytyki wewnątrzpartyjnej. Jest to niezwykle ważne zadanie wszystkich organów i instancji partyjnych, ale szczególnie ważne jest to dla instancji terenowych — miejskich, powiatowych, gminnych, dla zakładowych i większych organizacji partyjnych. Na tych właśnie szczeblach naszych organizacji partyjnych działalność instancji i kadr partyjnych wymaga gruntownego przeglądu i stałej pomocy ze strony Instancji wojewódzkich i centralnych. Należy bardziej energicznie i radykalnie walczyć z nastrojami zgniecionego liberalizmu w instancjach terenowych wobec słabostek i mieszczańskich namiętności, wobec kamoterskich siuch i przejawów rozkładu wśród niektórych, rzadko kontrolowanych członków, a nawet grup partyjnych. Bez najostrożniejszej i nieubłaganej walki z tymi objawami nie zdołamy osiągnąć niezbędnych wyników w pracy nad podniesieniem poziomu i wzmocnieniem naszych organizacji partyjnych. Bez najostrożniejszej i nieubłaganej walki z tłumieniem przez wyrażających się filistrów i dygnitarzy krytyki i samokrytyki — głównego oręża partii w dziedzinie wychowania kadr i podnoszenia poziomu ich pracy — nie posuniemy się ani o krok naprzód. Musimy więc ubożniej organizację partyjną i przede wszystkim wzmocnić kontrolę wykonania uchwał i dyrektyw kierownictwa.

Towarzysz Stalin uczył, że należy nieustannie walczyć zarówno z nastrojami samochwalstwa, zarozumiałości, upajania się sukcesami, usypiania czujności, jak z panikarstwem i z lekkiem przed trudnościami. Samochwalstwo, zarozumiałość, nastroje beztrojski rozbrajają partię i demobilizują jej szeregi.

„...nie należy uspokajać partii, — mówił Towarzysz Stalin — lecz trzeba rozwijać w niej czujność, nie należy jej usypiać, lecz trzeba utrzymywać ją w stanie pogotowia bojowego, nie należy jej rozbrajać, lecz trzeba ją uzbrajać, nie demobilizować, lecz utrzymywać ją w stanie mobilizacji w celu urzeczywistnienia drugiej pięcioletki!”

Mamy wiele przykładów z codziennego życia, ile szkody przynosiła nam nastroje demobilizacji, w dziedzinie zadań gospodarczych, w wykonywaniu planów produkcyjnych, ile zła wyrządza beztrojskie samouspokojenie i zwlekanie z wykonaniem zadań na koniec miesiąca, czy okresu planowego. Niemniej zło wyrządza także nastroje również w pracy politycznej. Pamiętajmy przeto o powyższych przestrzeganiach Towarzysza Stalina.

Także są, w krótkich słowach, nasze zadania w dziedzinie usprawnienia i wzmocnienia pracy partyjnej i więzi partii z masami pracującymi — zgodnie ze wskazaniami i nauką Towarzysza Stalina.

## Największa zdobycz narodów — obóz pokoju, demokracji i socjalizmu

Utalentowany uczeń Lenina i wierny współbojownik Stalina, towarzysz Malenkov mówił nad trumną naszego Wielkiego Nauczyciela i Woźdza:

„Nasz święty obowiązek polega na tym, by chronić i wzmocnić największą zdobycz narodów — obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności między narodami krajów obozu demokratycznego”.

Twórcą, Budowniczym, Chorym obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — tej największej zdobyczy narodów w nowym okresie, zapoczątkowanym przez historyczne światowe zwycięstwo narodów radzieckich w drugiej wojnie światowej, był Towarzysz Stalin. Nieustannie pogłębiał i wzmocniał przyjaźń, spójność, solidarność między narodami krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — to znaczy kontynuował dzieło Józefa Stalina, największą zdobycz epoki Stalinskiej, to znaczy wypełniał godnie Jego testament. Na naszej partii leży szczególny obowiązek uświadomienia masom pracującym i całemu narodowi polskiemu wielkiej doniosłości historycznej tego zadania dla całej przyszłości naszego kraju.

Najpotężniejszą siłą obozu pokoju, demokracji i socjalizmu jest wielki Związek Radziecki — pierwsze w świecie państwo zwycięskiego proletariatu budowane, tworzone, kierowane w ciągu 35 lat przez Lenina i Stalina. Państwo to wywalczono, chroniono, umiłowano przez 200 milionów ludzi radzieckich — jest ich największą dumą i zdobyczą. Ale jest ono także dumą i zdobyczą klasy robotniczej całego świata, jest nieubłaganiem ostateczną, światłem rozpraszającym mrok starego życia, ogniskiem nadziei wszystkich cierpiących niedolę ludzi, ożywczym źródłem niewyczerpanych sił twórczych, promiennym symbolem nowej epoki dzieł ludzkich — epoki socjalistycznej — Stalinskiej. Wielki Związek Radziecki — to najsilniejsza, niezawodna, niezłomna, niepokonana Stalinska twierdza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Wokół Związku Radzieckiego skupiają się dziś i skupiać się będą coraz mocniej uczucia ludu pracującego wszystkich krajów, wszystko, co jest w ludzkości dzisiejszej przodujące i postępujące, skupia się młodzież odradzającego się świata i niezwalczona wola zwycięstwa wpojona w serca ludzkie przez Stalina.

Wokół Związku Radzieckiego skupiają się wyzwolone z niewoli kapitalizmu i wolne dziś kraje demokracji ludowej, skupia się największe liczebnie na całym świecie zwolony naród chiński, skupiają się walczące o swą wolność narody Azji i ujarzmione jeszcze przez imperializm narody kolonii i krajów zależnych, skupiają się masy pracujące ze wszystkich krajów kapitalistycznych, mobilizowane i prowadzone do walki przez partię komunistyczną mimo terroru i przesładowań. Ten wielki i z każdym dniem potężniejszy obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki — to nowa siła dziejowa, jakiej ludzkość nigdy przedtem nie miała w takiej skali i mocy. Naczelnym dziś zadaniem tego światowego obozu jest utrwalenie pokoju między narodami.

Gdy dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej ludzkość uwolniła się od ponurej zmoły faszyzmu, zarysowało się niebawem nowe niebezpieczeństwo agresji, nowe niebezpieczeństwo krwawej wojny ze strony krwiożerczego i zachłannego imperializmu amerykańskiego. Wówczas utrwalenie pokoju stało się głównym Stalinskim zadaniem i międzynarodowym programem walki. Towarzysz Stalin był zawsze najbardziej konsekwentnym i niezłomnym bojownikiem o pokój — o trwały pokój między narodami.

Wielonarodowym państwie robotników i chłopów, w państwie, którego twórcami byli Lenin i Stalin, w potężnym Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — pokój został utrwalony na wieki wraz z ostateczną likwidacją wyzysku człowieka przez człowieka. W wielkiej braterskiej rodzinie narodów radzieckich zatriumfowały na zawsze przyjaźń, pomoc wzajemna, równość i ofiarna pełna radości i najgorętszego zapалу współpraca wszystkich narodów — wielkich i małych — nad pomnieniem wspólnego dobra gospodarczego i kulturalnego. Twórczy wysiłek każdego człowieka jest w tej wielkiej rodzinie bratnich narodów nieocenionym wkładem w ogólną skarbnicę wielkich osiągnięć historycznych każdego narodu a zarazem i całej postępowej ludzkości — twórczym wkładem w świetlaną przyszłość świata.

Józef Stalin całe swe bohaterskie, świetlane i ofiarne życie poświęcił realizacji rewolucyjnych ideałów socjalistycznych, to znaczy walce o wyzwolenie z niewoli kapitalistycznej proletariatu wszystkich krajów, a co z tego wynika — o realizację idei braterskiej między narodowej w skali światowej wraz z likwidacją systemu tyranii imperialistycznej.

W samym ustroju kapitalistycznym tkwi zasada rywalizacji o tereny wyzysku, zasada grabieży tych terenów metodą siły zbrojnej, zasada podporządkowania przemocą słabszych przez silniejszych, zasada wojny. Na odwrót — obóz socjalizmu, będąc wrogiem wyzysku i tyranii, nie chce wojny między narodami, jest orędownikiem pokoju. Od pierwszych chwil powstania Państwa Radzieckiego hasło pokoju było nacelnym zadaniem jego polityki.

„Masy ludowe wiedzą — stwierdzał Towarzysz Stalin — że trzydzieste lat temu — że Władza Radziecka pierwsza rozpoczęła atak przeciwko wojnie imperialistycznej i, rozpoczynając atak, podjęła wojnę. Masy ludowe wiedzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem walczącym przeciwko nowej wojnie. Sympatyzują one z Władzą Radziecką dlatego, że jest ona chorym obozem między narodami i niezawodną tarczą przeciwko wojnie”.

Z chwilą powstania Związku Radzieckiego, imperialiści natychmiast wystąpili zbrojnie, aby wspólnymi siłami interwencji i kontrolowej niszczyć państwo robotniczo-chłopskie, a gdy się to nie udało poruszali niebo i ziemię, puszczali w ruch nieprzerwane wszystkie środki swej zartej propagandy, ażeby okłamywać ludzkość i oskarżać Związek Radziecki o zamiatary napastnicze. Imperialiści szerzą ten fałsz aż do dnia dzisiejszego i szerzą go coraz natarczywiej. Ani razu w ciągu 35 lat swego istnienia państwo robotników i chłopów nie użyło swej broni dla napadnięcia na kogokolwiek, chociaż wielokrotnie w ciągu tego czasu musiało odparć niezliczone próby podstępnych napadów imperialistów na ziemię radziecką. A w ciągu tego czasu toczyły się krwawe wojny między krajami kapitalistycznymi.

„Podstawą naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi jest stwierdzenie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów” — mówił Towarzysz Stalin w roku 1927. Potwierdzały to z całą siłą również dziś kierownicy Państwa Radzieckiego.

„Nasza polityka zagranicą jest jasna — mówił Towarzysz Stalin na XVII Zjeździe w 1934 r. — jest to polityka zachowania pokoju i wzmocnienia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrażać komukolwiek ani — tym bardziej — napadnąć na kogokolwiek. Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju. Ale nie boimy się gróźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podżegaczy wojennych”.

Kierownicy partii i Związku Radzieckiego — wybitni kontynuatorzy dzieła Stalina, oświadczyli nad trumną Towarzysza Stalina, że uważają za swój najświętszy obowiązek wlewać nadal w życie Stalinską politykę pokoju między wszystkimi państwami, niezależnie od ich ustroju. Towarzysz Malenkov oświadczył z całą jasnością na ostatniej Sesji Najwyższej ZSRR w dniu 15 marca br.

„W chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to naszych stosunków ze wszystkimi państwami, nie wyłączając naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Państwa zainteresowane w utrzymaniu pokoju mogą zarówno obecnie jak i w przyszłości być pewne trwałej pokojowej polityki Związku Radzieckiego”.

## Umacniamy ze wszystkich sił nasze państwo ludowe

Ale najskuteczniej bronimy państwa i jako ogólnonarodowej, powszechnej organizacji mas współzawodniczącej w rządzeniu państwem, w podnoszeniu i wzmocnianiu jego siły i potęgi.

### TOWARZYSZE!

W dniach żałoby po śmierci Towarzysza Stalina w pochodach i zgromadzeniach, w zobowiązaniach produkcyjnych, w chwili powszechnej uroczystej ciszy, która objęła cały kraj, byliśmy świadkami niezwykłej demonstracji siły i solidarności ideowej, głębokiej konsolidacji całego społeczeństwa, całego narodu.

Właśnie w tych bolesnych chwilach miliony ludzi zajął jako gdyby w głab wewnętrznego serca i uświadomiło sobie własną postawę, która niepostrzeżenie często dojrzała i złobita sobie drogę. Miliony prostych ludzi, odczuwając głęboki ból na wieść o śmierci Towarzysza Stalina, w pełni zdały sobie sprawę, jak mocne uczucia łączą ich, partyjnych i bezpartyjnych, kobiety i mężczyzn, dzieci i dorosłych z życiem i walką Józefa Stalina, z ideą walki o pokój i sprawiedliwość społeczną, z którą imię Stalina wiąże się nierozdzielnie. Uświadomili to sobie także ludzie, którzy dotąd byli, zdawałoby się od tej walki dalecy.

Pisze do radia starsza robotnica fabryki Inniarskiej na Dolnym Śląsku:

„Nie mam komu wypowiedzieć swojego ogromnego bólu, jaki dotychczas tkwi w piersiach moich. Nie sądziałam nigdy, że tak mnie zaboli strasznie śmierć Stalina.

Ja, ... która jestem bezpartyjna, ja, która w niczym nie biorę udziału, na tę wieść nie mogłam sobie miejsca znaleźć... Siedziałam tak bezczynnie... Nie umiałam myśleć zebrać... Myślę ten cały czas, dlaczego ten ból okropny tkwi w piersiach moich za Stalinem. Czymże ten Stalin jest dla mnie? Nie umiem tego rozwiązać...”

Powiem ci szczerze i otwarcie, że we mnie walczy dwie wiary: jedna wiara — to dawna, stara, mocna wiara, druga wiara — to komunizm. I z tego powodu czasem się mięczę strasznie. I nie wiem, z jakiej racji ten komunizm tak się wdiera do mnie, przecież nie studiuję żadnych ksiąg komunistycznych... I ten ciężki ból o Stalina — że nie do odgadnięcia... Przed tą drugą wiarą, komunizmem, bronie się jak mogę — a ona jednak jest nieustraszona, wdiera się do serca mego!”

Pozwólcie, że przytoczę parę słów z innego listu bezpartyjnej kobiety z Lublina:

„Do szalu doprowadziło mnie wczoraj radio amerykańskie, którego słuchałam w domu. Nienawidzę ich, bo chcą mieć dzieć i chcą, żeby im było dobrze, a nie żeby je mordowali. To nie jest uleganie wpływom propagandy komunistycznej, to zwykłe, ludzkie dążenie do szczęścia... Znajdą się tacy, którzy Towarzysza Stalina zastąpią i poprowadzą Jego dzieło”.

O czym świadczą te listy i głębokie przeżycia, które w nich znajdują odbicie?

Czyż nie są one świadectwem tych wielkich ludz-

kich przeobrażeń, które zaszły i wciąż zachodzą w świadomości milionów ludzi? Czyż nie są świadectwem szlachetnych zmagani w sercach wielu prostych, uczciwych ludzi pracy bliskich nam i drogich ludzi, którzy wchłaniają w siebie nowe życie, wchłaniają w siebie nasze porwy, nieodparto, bo głęboko sprawi-

liwie idee i budują już razem z nami to nowe życie. Jeszcze bronią się przed wtargnięciem nowych idei stare, wiekowe nawyki myślowe, wpojone od dziecka odrobocze uległości i pokory wobec całego misternego gmachu średniowiecznych poglądów. Lecz nowe życie i nowe idee sturmują nieustannie.

### Stalin bliski i drogi prostym ludziom

Smierć Towarzysza Stalina była dla wielu takich właśnie prostych ludzi wstrząsem, który odsłonił przed nimi, jak bliski i drogi im był Stalin — Choryży Pokoju, Budowniczy Komunizmu.

To głębokie przeżycie zbliżyło ich do nas, do naszej idei i do naszej partii, do naszych dążeń i do naszych codziennych wysiłków, jakie często wypaczonych przez nieudolność czy złą wolę.

W pełni docenił wagę tej wielkiej konsolidacji w państwowych dnach marcowych, wyciągnął z niej właściwe wnioski w naszej pracy masowo-politycznej, propagandowej i organizacyjnej, trafił do tysięcy i dziesiątków tysięcy ludzi, którzy gną do partii, otoczyli ich serdeczną opieką i przygotowali do wstąpienia do partii, — oto nasze zadanie.

Trafili do setek tysięcy i milionów ludzi, którzy bardziej niż kiedykolwiek poczułi swą więź z Frontem Narodowym, odkryli teraz właśnie najgłębszy sens Frontu Narodowego — jego walkę o szczęście Narodu, jego troskę o szczęście prostego człowieka — oto wielkie zadanie, które stoi przed całą partią, przed aktywnym naszymi organizacjami masowymi, ulepszymi metody kierownictwa tymi organizacjami ze strony Instancji partyjnych;

Mobilizujemy nieustannie masy pracujące do wypełniania zadań produkcyjnych w mieście i na wsi, rozszerzamy współzawodnictwo socjalistyczne, popierając szeroką i różnorodną inicjatywę oddolną mas w tym ruchu, torujemy drogę nowatorstwu w produkcji, sprzyjamy wzrostowi techniki i jej szerokiej opanowaniu, pilnujemy terminowego uruchamiania nowych inwestycji i pełnej rytmicznej realizacji wszystkich zadań planu gospodarczego na rok 1953, wzmocniamy opiekę nad spółdzielczością produkcyjną na wsi, doskonalimy metody partyjnego kierownictwa życia gospodarczego;

Walcymy nieubłaganie z biurokratyzmem i z wszelkimi objawami samowoli i demoralizacji, wzmocniamy krytykę oddolną i samokrytykę, ulepszymy kontrolę wykonania decyzji partii i rządu;

Umacniamy nieprzerwanie nasze państwo ludowe i nasze siły zbrojne, ofiarujemy najwyższą troską nasze Wojsko Polskie i organy bezpieczeństwa kraju;

Czyńmy wszystko dla nieustannego wzmocnienia sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, formujemy coraz liczniejsze i coraz bardziej zwarte szeregi obrońców pokoju, kroczy godnie i zdecydowanie na czele naszego Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni!

Strzeżmy waleśnie braterskiej przyjaźni z narodami Wielkiego Kraju Rad, nadziei i gwiazdy przewodniej całej postępowej ludzkości!

Niech żyje bohaterska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — niezawodna kontynuatorka nieśmiertelnego dzieła Lenina i Stalina!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — wierna i niezawodna realizatorka idei i nauk Lenina i Stalina w Polsce Ludowej!

le trzon robotniczy naszej partii;

Walcymy nieustannie o czystość naszych szeregów, strzeżmy jedności partii i jej zwartości ideologicznej, bojowej i organizacyjnej;

Pogłęblamy świadomość polityczną i aktywność każdego członka partii i wszystkich jej organizacji, podniósłmy poziom naszej pracy polityczno-masowej i politycznej, wzbogaciliśmy ją nasyconą bogatą treścią ideową, jak również poziom szkolenia ideologicznego wolnego od dogmatyzmu i wulgaryzacji;

Wiążmy na każdym kroku naszą pracę praktyczną z teorią marksistowsko-leninowską, studujemy dzieła Lenina i Stalina, przyswajamy masom pracującym wiedzę o wielkim życiu i dziełach naszego najdroższego Nauczyciela;

Wzmocniamy nieustannie sojusze robotniczo-chłopski oraz codzienną więź między partią i milionowymi masami bezpartyjnych, zacieśniamy łączność z organizacjami masowymi, ulepszymy metody kierownictwa tymi organizacjami ze strony Instancji partyjnych;

Mobilizujemy nieustannie masy pracujące do wypełniania zadań produkcyjnych w mieście i na wsi, rozszerzamy współzawodnictwo socjalistyczne, popierając szeroką i różnorodną inicjatywę oddolną mas w tym ruchu, torujemy drogę nowatorstwu w produkcji, sprzyjamy wzrostowi techniki i jej szerokiej opanowaniu, pilnujemy terminowego uruchamiania nowych inwestycji i pełnej rytmicznej realizacji wszystkich zadań planu gospodarczego na rok 1953, wzmocniamy opiekę nad spółdzielczością produkcyjną na wsi, doskonalimy metody partyjnego kierownictwa życia gospodarczego;

Walcymy nieubłaganie z biurokratyzmem i z wszelkimi objawami samowoli i demoralizacji, wzmocniamy krytykę oddolną i samokrytykę, ulepszymy kontrolę wykonania decyzji partii i rządu;

Umacniamy nieprzerwanie nasze państwo ludowe i nasze siły zbrojne, ofiarujemy najwyższą troską nasze Wojsko Polskie i organy bezpieczeństwa kraju;

Czyńmy wszystko dla nieustannego wzmocnienia sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, formujemy coraz liczniejsze i coraz bardziej zwarte szeregi obrońców pokoju, kroczy godnie i zdecydowanie na czele naszego Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni!

Strzeżmy waleśnie braterskiej przyjaźni z narodami Wielkiego Kraju Rad, nadziei i gwiazdy przewodniej całej postępowej ludzkości!

Niech żyje bohaterska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — niezawodna kontynuatorka nieśmiertelnego dzieła Lenina i Stalina!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — wierna i niezawodna realizatorka idei i nauk Lenina i Stalina w Polsce Ludowej!

Umacniamy nieprzerwanie nasze państwo ludowe i nasze siły zbrojne, ofiarujemy najwyższą troską nasze Wojsko Polskie i organy bezpieczeństwa kraju;

Czyńmy wszystko dla nieustannego wzmocnienia sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, formujemy coraz liczniejsze i coraz bardziej zwarte szeregi obrońców pokoju, kroczy godnie i zdecydowanie na czele naszego Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni!

Strzeżmy waleśnie braterskiej przyjaźni z narodami Wielkiego Kraju Rad, nadziei i gwiazdy przewodniej całej postępowej ludzkości!

Niech żyje bohaterska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — niezawodna kontynuatorka nieśmiertelnego dzieła Lenina i Stalina!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — wierna i niezawodna realizatorka idei i nauk Lenina i Stalina w Polsce Ludowej!